

PROTOKÓŁ NR 13/25
POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 16 czerwca 2025 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13.30 i trwało do godz. 15.40 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie ul. Sprzymierzonych 4. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (lista obecności - zał. nr 1), Starosta Gryfiński Ewa Dudar, Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski, Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk, Sekretarz Powiatu Magdalena Pieczyńska i naczelnicy. Posiedzenie otworzyła, stwierdziła kworum i poprowadziła Przewodnicząca Komisji Edyta Molasy-Malinowska. Głównym tematem posiedzenia była analiza i opiniowanie projektów uchwał na XII sesję Rady Powiatu w Gryfinie i Informacja z wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za 2024 rok, o środkach zewnętrznych pozyskanych przez Powiat Gryfiński na realizację zadań i inwestycji i o stanie zadłużenia powiatu.

Ad. 2

Porządek obrad 13 posiedzenia Komisji Budżetu Rady Powiatu w Gryfinie został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3

Protokół nr 12/25 posiedzenia Komisji Budżetu, został przyjęty jednogłośnie (5 za, 0 przeciw, 0 wstrz. się).

Ad. 4 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XII sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

1. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Gryfinie wotum zaufania (druk nr 1/XII):

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, Raport o stanie Powiatu Gryfińskiego w 2024 r. został przekazany Radzie Powiatu w ustawowym terminie. Konstrukcja Raportu umożliwia szczegółowe zapoznanie się z bardzo szerokimi, różnymi zagadnieniami, realizowanymi przez powiat. Każda część merytorycznie jest przygotowana przez wydziały lub jednostki organizacyjne odpowiedzialne merytorycznie za daną dziedzinę. Pojawiły się dyskusje nad tym, czy Raport powinien obrazowo przedstawiać działalność, z mniejszą ilością informacji, przez co bardziej przystępny dla mieszkańców. Postanowiłam, żeby jednak ta transparentność została zachowana i zostały szczegółowo zawarte wszystkie informacje, jak dotychczas było to przygotowywane. Natomiast na sesji przy moim wystąpieniu będę starała się ująć Raport trochę inaczej niż w poprzednim roku w kształcie przystępnym dla mieszkańca, bo przecież debata nad raportem to też informacja dla mieszkańców odnośnie ewentualnych przyszłych kierunków działań i ogólne odniesienie do sytuacji budżetowej i zadaniowej naszego powiatu. W zeszłym roku był początek nowej VII kadencji i wtedy porównywałam pewne aspekty działalności w latach 2018-2023, żeby przedstawić pewną tendencję, która była zachowywana. Natomiast Raport sam w sobie dotyczy 2024 roku i będę się odnosiła właśnie do 2024 roku. Jeżeli są zapytania, wnioski, sugestie do kształtu Raportu w przyszłości to poproszę o nie. Analizując przekrój spraw i działalności, którymi zajmuje się powiat okazuje się że jest ich bardzo dużo w bardzo szerokich płaszczyznach, przez co też bardzo dużo pracy do wykonania. Pragnę podziękować zespołowi, który przygotowywał Raport pod przewodnictwem Pani Sekretarz

Magdaleny Pieczyńskiej, a wkład merytoryczny to oczywiście naczelnicy naszych wydziałów. Czy są pytania? Zachęcam do dyskusji.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, na stronie 65 Raportu przy przedstawianiu danych dotyczących bezrobocia na diagramie kołowym nie została wpisana Gmina Stare Czarnowo.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, trzeba to oczywiście będzie uzupełnić. Było sprawdzane, robione korekty, ale zdarza się. Kto nie pracuje ten nie popełnia błędów.

Radny Arkadiusz Łysik powiedział, jeszcze jedna rzecz rzuciła mi się w oczy, żeby sprawdzić informację o budżetach domów pomocy społecznej. Średnio wszystkie domy mają po około 5-6 milionów złotych, a DPS w Moryniu prawie 9 milionów złotych. Skąd taka znaczna różnica?

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, DPS opłacane są z dwóch źródeł. Jest część pensjonariuszy przyjętych do 2004 roku i za nich część środków pokrywa wojewoda. Ponadto za część pensjonariuszy w DPS, koszty ich pobytu pokrywają gminy. Koszty pobytu wynoszą w zależności od stawki wyliczonej w danym domu pomocy społecznej, jak również w stosunku do wydanych decyzji. Różna jest też ilość samych pensjonariuszy i ich liczba również zmienia się z dnia na dzień, ma to związek z umieralnością. Największy Dom Pomocy Społecznej jest w Moryniu.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, u nas dwa domy pomocy społecznej mają po 120 osób, kolejne dwa po 80 osób. Dom Pomocy Społecznej w Moryniu otrzymuje też dotację od wojewody, bo ma podobnie z kolei jak prowadzony przez nas DPS w Nowym Czarnowie, tam są największe ilości pensjonariuszy. Zatem teoretycznie nie powinny się tak drastycznie różnić.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, jest tam przelicznik na starych i nowych zasadach, ze względu na część pensjonariuszy przyjętych do 2007 roku i jest inny algorytm oraz później po tym roku jest inny algorytm. I prawdopodobnie z tego będzie to wynikało.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, odpłatność jest powiązana z dochodami osobistymi pensjonariuszy.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, oprócz dużej rotacji wśród pensjonariuszy, być może DPS w Moryniu miał najwyższą stawkę, bo dotyczy somatycznie chorych lub wynika to z sumowania odpłatności mieszkańców i dotacji wojewody, ale oczywiście trzeba to sprawdzić.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, mam pytanie odnośnie pieczy zastępczej i zawodowych rodzin. Zawodowych rodzin w powiecie jest około 6. Ich finansowanie wiadomo, że pochodzi z budżetu państwa, ale rozmawiając ostatnio z tymi rodzinami została poruszona forma ich zatrudniania. Mają podpisane umowy, na zasadzie umowy zlecenia, na określony czas trzy czy cztery lata na pełnienie zadań rodziny zawodowej. Czy istnieje możliwość zmienienia takiej umowy na umowę o pracę, chociaż w części etatu?

Pismo znak: BRZ.0012.1.13.2025

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, generalnie problem z organizacją rodzinnej pieczy zastępczej jest dosyć duży. Chętnych do prowadzenia takich domów jest niewielu, jeżeli się już zdarzają to wiadomo, że tam też trafiają dzieci z różnymi problemami, absorbujące mnóstwo czasu i z różnych środowisk. Wszyscy chcemy pozyskiwać rodziny zastępcze

natomiast co do tematu formy ich zatrudnienia wybrzmiewa to po raz pierwszy. Mimo, że organizujemy, przy okazji pikników wspierających rozwój rodzicielstwa zastępczego, spotkania w celu propagowania tej idei, ale forma zatrudnienia nigdy wcześniej nie wybrzmiała. Skoro jest taki temat podnoszony to trzeba będzie zweryfikować, czy istnieje taka możliwość. Oczywiście uważam, że jeżeli byłaby to „furtka” do tego, że pojawiłyby się osoby chętne bardziej czujące się w innej formie umowy to na pewno byłoby to pozytywnym aspektem.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, w umowach zlecenia też są zawarte składki, nawet może być składka chorobowa, wszystko zależy od tego jak jest zawarta. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że przy umowie o pracę może być jeden bardzo poważny argument, żeby takiej umowy nie zawierać. Jeżeli wszystkie rodziny będą miały umowę o pracę to będą one miały również prawo do urlopów.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, że w umowie na prowadzenie rodzinnego domu dziecka mają prawo do 30 dni urlopu, ale nie są w stanie go wykorzystać ponieważ nie mają komu powierzyć dzieci.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, w umowach cywilno-prawnych albo w umowach nie nazwanych odpowiedzialność za niewykorzystanie urlopu jest inna, a inna z Kodeksu pracy. Ta strona umowy, która będzie pracodawcą będzie z tego tytułu ponosiła odpowiedzialność. Być może to nie jest przeszkoda, jestem zwolennikiem umów o pracę.

Radny Hubert Andrych powiedział, ciekawe czy gdzieś w kraju to funkcjonuje już w ten sposób.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, że przedstawicielka rodzin zastępczych posiada informacje jak to jest zorganizowane w innych miejscowościach w Polsce. I jest prośba do Pani Starosty, te rodziny chciałyby się spotkać i porozmawiać.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, od formy zatrudnienia nie zmieni się całe nastawienie. Być może względy ustawowe determinują takie rozstrzygnięcia. Czy kwotę składki będziemy odprowadzali od umowy o pracę czy od umowy zlecenia, nie zależy nasza emerytura, zależy od jej wysokości. W jednej i drugiej umowie opłacane są składki i to akurat nie jest zagrożeniem dla ludzi nawet bardzo długo pracujących na tej formie, pod warunkiem, że opłacane są składki.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, że jest to wierzchołek góry lodowej...

Radny Paweł Nikitiński powiedział, dla mnie Raport o stanie powiatu im krótszy tym lepszy, a jeśli już długi to w wersji papierowej, bo można sobie zrobić notatki. Taki raport z rzeczy, które są obowiązkowe i wynikają z przepisów, oczywiście jest cenny, bo stan tej realizacji trafia do opinii publicznej, więc tego nie krytykuję, bo to nie jest Raport tylko dla radnych, ale też dla mieszkańców, którzy mogą wносить swoje uwagi. Ale Raport o stanie powiatu to przede wszystkim rozmowa o tych newralgicznych obszarach, które z jednej strony niosą poważne zagrożenia, też mają być jakimś wyrazem definiowania naszych szans. I tak, jak sobie patrzę na nasz Szpital Powiatowy, bo w dzisiejszych obradach będzie procedowana uchwała w sprawie dokapitalizowania szpitala i to dotyczy 2024 roku, gdzie się okazuje że szpital nie był w stanie zapłacić za czynsz, który powinien był zapłacić. Gdyby to był jedyny problem szpitala to można byłoby powiedzieć, że się to zdarza. A wiemy, że to nie jest jedyny problem tej sfery i on będzie narastał, a mówiliśmy tutaj też o kwestiach aspiracyjnych, nie tylko tych

bieżących utrzymaniowych. Ja Was z tego powodu nie krytykuję, jeśli chodzi o Zarząd Powiatu, bo nie ma w tym obecnym czasie szczególnej waszej winy. Natomiast jeśli już rozmawiać o tych wszystkich sprawach poruszanych w sferze społecznej, one są wszystkie bardzo ważne, ale one są trochę na swój sposób oczywiste. Są też takie, które są nieoczywiste. I jednym z tych obszarów jest właśnie Szpital Powiatowy i jego przyszłość oraz nasza polityka co do tego obszaru realizowana w 2024 r. z perspektywą co najmniej do końca kadencji. Raport o stanie jednostki samorządu terytorialnego to powinna być też odpowiedź na to, jak realizujemy swoje dokumenty strategiczne, im krócej tym lepiej, byleby poważnie, czyli robimy ewaluacje wszystkich dokumentów w ciągu roku, poświęcamy też na Radach Powiatu rozmowę, jak my realizujemy wszystkie nasze cenne strategie. Nadmierna biurokracja często obciąża administrację i zabiera cenny czas pracownikom na stanowiskach wykonawczych, kierowniczych i Zarządowi, bo są liczne obowiązki. Ja tego nie zmienię jakbym mógł to bym to zrobił nie tylko w tym obszarze, ale i w wielu innych. Myślę, że to raczej powinna być rozmowa o tych problemach, które rzeczywiście wystąpiły w 2024 roku, nie zaszkodzi oczywiście się pochwalić tym co się udało. I od tego Raportu o stanie powiatu będę co roku pytał o jedno zagadnienie, poza szpitalem, bo będzie to mój konik, kiedy to przejadę się wyremontowaną drogą z Gryfina do Sobiemyśla. Widziałem, że jest tam ostatnio część drogi połatanej to dobrze, że jest wykoszona – to dobrze. Że mamy inne cele aspiracyjne jeżeli inni radni będą patrzyli na potrzeby innych gmin to doskonale rozumiem. Natomiast w tych sprawach, które Państwo realizujecie, trudno jest znaleźć obszar, w którym należałoby Was jakoś totalnie skrytykować, bo i po co krytykować bezpodstawnie, ale ze szpitalem jest niedobrze, wręcz gorzej niż niedobrze. Czekam na te dokumenty płynnościowe, które mi pokażą jak jest rzeczywiście z płynnością i tą szybkością i tą bieżącą i tą natychmiastową. Ale intuicja mi na razie podpowiada, że dobrze nie jest. Pan Prezes wspomniał na którejś sesji o swoich próbach zarażenia gmin do współpracy w tym obszarze i ma w tym zakresie jakieś niewielkie sukcesy. Pytanie na ile te sukcesy odpowiadają potrzebom? Tu moja intuicja podpowiada mi że w umiarkowanym zakresie byłoby i tak pięknie. I teraz tylko czekam na uchwały Zarządu, tylko nie wiem kiedy Zarząd ją przedłoży, o potrzebach szpitala powiatowego. Musimy sobie przy Raporcie o stanie powiatu, powiedzieć, jako ta wspólnota kilkudziesięciu ludzi, co my chcemy z tym szpitalem zrobić i być może te priorytety, które sobie określimy jako wspólnota, zdefiniować bardziej jaskrawo co do tego obszaru, a jeśli tak to będą musiały iść za tym pieniądze, bo niewiele wskazuje na to, że państwo zredefiniuje nagle sposób finansowania usług. Miałbym taką nadzieję, niewiele na to wskazuje. Być może jako Zarząd macie szersze informacje, ale słyszę że już są takie potrzeby, które będą definiowane potrzebą „wpompowania” tam pieniędzy i ja się tego spodziewam. Pytanie tylko jaka jest skala? Co dalej? I co z kwestiami aspiracyjnymi, co do ochrony zdrowia w powiecie gryfińskim, bo szpital służy mieszkańcom jeśli nie wszystkich gmin to na pewno większości gmin powiatu gryfińskiego. I to uważam za nasz zbiorowy obowiązek na tę kadencję, żeby sobie odpowiedzieć na pytanie, jak kosztem ewentualnie których priorytetów zachowywać się wobec tego szpitala. Nie chcę oceniać pana prezesa zbyt krytycznie, bo mam za mało danych natomiast tam trzeba też niepopularnych decyzji. Liczę na rozmowy w tym zakresie, z pewnością to powinno być tematem naszych rozmów, dlatego w Raporcie o stanie powiatu skupiłem się w zasadzie tylko na tym obszarze. Resztę rozumiem, realizujemy przepisy, strategie, plany i inne.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, chciałam się do tego ustosunkować, oczywiście pamiętam naszą rozmowę nad Raportem z poprzedniego roku i tę dostępną informacją

dla mieszkańca, dlatego też moja wypowiedź na sesji będzie bardzo konkretna, jednoznacznie wskazująca obszary, co w nich jest źle, a co jest dobrze i konkretne wskazania na przyszłość, bo to ma wybrzmieć przede wszystkim dla mieszkańców, a i też dla Państwa, szczególnie oczywiście dla nas pozostawione. Jeżeli chodzi o szpital to my naprawdę czyniliśmy różne tutaj starania, aby po pierwsze spróbować żeby przejęła go inna jednostka. Po drugie, przecież szpital funkcjonował całkiem nieźle, do 2015 r. dopóty w inny sposób było rozliczane finansowanie. Jak był Dom Lekarski i prowadził szpital, oczywiście nie było to takie jednoznacznie i sympatycznie odbierane, poprzez sugestie, że Dom Lekarski robi biznesy, ale nie było dokładania. Nawet był jakiś moment, że szpital był na plusie. Dzisiaj mamy problem tego typu, że oczywiście szpital jest naszą podstawową bolączką. Poza drogami, jeszcze dodam jeden obszar, który mnie bardzo martwi to edukacja, której nie chciałabym ograniczać, ale niestety w tempie lawinowym wzrastają tam koszty wszystkiego i utrzymania i kadry. Szpital poczynił wiele rzeczy, żeby minimalizować straty, tak to trzeba nazwać, nie wyobrażam sobie powiatu gryfińskiego bez szpitala. Ale najgorsze w tym wszystkim jest to, że gdyby menedżer szpitala mógł być menedżerem bez nałożonych ogólnych restrykcji, czyli bez tych wszystkich wytycznych z NFZ, byłoby łatwiej. Tak samo jest w oświacie, więc tutaj ta swoboda poruszanie się nie jest łatwa, natomiast my w 2024 roku naprawdę próbowaliśmy i to się w części już udało, bo w końcu ustabilizowaliśmy chirurgię, która bardzo mocno „ciągnęła” szpital w dół. W tej chwili mamy swój zespół, w tej chwili zabiegi robione są na bieżąco, do dnia dzisiejszego jest już zrobionych ponad 600 operacji, gdzie wcześniej nie było to robione w takim zakresie. Musi być zespół ludzi. Oddział wewnętrzny pozyskał lekarza, który dogaduje się z oddziałem chirurgicznym i to współdziałanie zaczyna być widoczne. Trzeba wydłużonego czasu. Nie mam innego pomysłu ani nie potrafię i nie chciałabym wziąć odpowiedzialność za to, że nie ma szpitala. Szpital musi być. Oczywiście szczęśliwe są te powiaty, które oddały szpitale we władanie innym i te powiaty mają komfortową sytuację. Na przykład jest to Powiat Policki i Powiat Wałecki. I są jeszcze z mniejszą ilością kilometrów dróg powiatowych. A my tutaj „królujemy” zarówno w jednym i drugim zakresie. Mało tego, bliskość Szczecina jest atutem i naszą porażką. Specjalistyczne poradnie, które są zlokalizowane akurat w Gryfinie i Chojnie, to część osób i tak odpływa do Szczecina. Naprawdę szpital poczynił wiele małych kroków, ja w takim razie na sesji będę się starała o tym opowiedzieć. Są to rzeczy nie zauważalne z punktu widzenia pacjenta. Teraz mamy tak dobraną konstrukcję szpitala w stosunku do kontraktu, który możemy uzyskać, że ona jest naprawdę dobra. Mamy dwa oddziały, które muszą być. Mamy opiekę paliatywną, która jest dochodowa. Mamy Zakład Psychiatryczno-Opiekuńczy, który równoważy koszty, więc to jest też uważam, że krok milowy, że my to zrobiliśmy i że ta strata co roku „schodzi” jednak w dół. Ambicją Zarządu Spółki jest aby wychodzić prawie na zero. I w tym upatruję sens tego działania. Natomiast szpital, żeby mógł realizować swoje usługi potrzebuje nakładów. Szpital już złożył wnioski do projektów, gdzie to oznacza że będą musiały być wkłady własne. Szpital jako spółka nie ma tych wkładów własnych, będziemy musieli my je zaplanować w naszych budżetach. Skoro my je będziemy musieli zaplanować to znaczy, że problem będzie z inwestycjami na nasze drogi, które po prostu „wołają” o dofinansowanie. A my niestety musimy „kroić tort” w taki sposób, jaki możemy ze środków, bo nie mamy dodatkowych źródeł, żeby móc je przeznaczyć na cokolwiek innego. Tu jest bardzo wyrazista cała problematyka Polski powiatowej w naszym powiecie. Oczywiście, że mamy świadomość tego i chcielibyśmy to zmienić, wiele kroków zostało uczynionych, natomiast jeszcze wiele pracy przed nami. Co by zostało odpowiedziane na zapytanie - Kto z Państwa, jeżeli nawet byłaby taka sytuacja, miałby się wypowiedzieć czy likwidujemy szpital powiatowy? Dokładamy do szpitala i wszyscy to wiemy. Kto

zagłosowałby za tym? My jesteśmy w takim dylemacie niestety systemu, w którym zostaliśmy wmanewrowani w prowadzenie szpitala. Powiaty nie powinny prowadzić szpitali. My możemy udostępnić infrastrukturę, którą mamy, ale nie prowadzenie go. Albo sieciowanie szpitali, gdzie w sieci to jest tak, że zamówienia są robione przez jeden podmiot dla innych pozostałych. Oczywiście o szpitalu rozmawiamy praktycznie na każdym Zarządzie, nie tylko jest to związane z realizacją kontraktu NFZ, ale również z planowanymi inwestycjami. Planowany jest zakup tomografu, ale okazuje się że muszą być dodatkowo usługi cyfrowe na innym poziomie, a szpital nie ma odpowiedniego sprzętu i też złożył wniosek na cyfryzację szpitala. Dziś tomograf nie jest dobrem luksusowym, ale ważny jest do niego opis w odpowiednim czasie. A to są koszty.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, dobrem luksusowym jest przede wszystkim to, że jak przychodzi człowiek do naszego szpitala powiatowego i nie jest to skomplikowane schorzenie leczone specjalistycznie gdzieś w klinikach to dostaje pełną diagnozę i wychodzi z tego szpitala z elementarną wiedzą. A częstą praktyką jest to, że po pierwsze przychodzi i tej wiedzy nie ma. Po drugie dostaje wypis do szpitala szczecińskiego nawet nie wiadomo którego, nie ma zapewnionego transportu. I tak naprawdę człowiek, który nie jest sprawny, być może wspiera go rodzina, a jeśli rodzina go nie wspiera to pozostawiony jest sam sobie. Pytanie czy my chcemy, żeby tak wyglądała nasza opieka. Najprawdopodobniej jest to powodowane tym, że koszt transportu obciąża szpital. Ale to co sobie wyobrażam to, że lekarz prowadzący tutaj sprawy i niemogący udzielić pomocy pacjentowi w naszym szpitalu, decyduje i wskazuje miejsce do którego trafia ten pacjent. A ten pacjent często trafia albo na SOR albo do specjalistycznej rejestracji w którymś ze szpitali i jest traktowany jak „zło konieczne”. To nie jest odosobniony przykład, taka jest praktyka. Praktyką jest również to, że pacjenci spotykają się ze słowami - to poradzi sobie pan i sobie pojedzie. O tym musimy rozmawiać, czy my chcemy, aby tak wyglądała usługa medyczna w powiecie gryfińskim. Ja sobie nie wyobrażam, żeby tak to wyglądało. Mówię to całkowicie otwarcie. Nie jest to Wasza wina ani zasługa, że dzisiaj wynagrodzenia kadry medycznej nie przystają do zarobków jakie osiągają ludzie w kraju oraz że to jest też składnik nadmiernie obciążający, zwłaszcza jeżeli chodzi o lekarzy, budżety szpitali. Ordynator zarabiający 60 tysięcy złotych w szpitalu powiatowym to jest skandal. To jest nawet niemoralne. To jest niemoralne ze względu również na to, że jakość tej usługi wcale nie jest tak bezcenna jak kontrakt, jaki sobie wynegocjował doktor. Ale zdaje sobie też sprawę co jest przyczyną. Przyczyną jest deficyt lekarzy i rynek. Jeżeli średnia krajowa wynosi dzisiaj 8 tysięcy złotych to zarabianie przez ordynatora w szpitalu powiatowym w Gryfinie kilkudziesięciu tysięcy złotych to jest skandal.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, POZy „wysysają” lekarzy z rynku. Na rynku są lekarze, ale nikt nie chce przyjść do szpitala powiatowego, dlatego że tutaj jest działanie i jest konkretna odpowiedzialność, a świadczenie w POZ-ach poradnictwa jest zupełnie innym zakresem. Jak coś się dzieje to odpowiedzialność i tak spada na szpital, więc tu są jak gdyby dwa zakresy. Mamy na terenie powiatu mnóstwo POZ-ów, gdyby ktoś mógł przychodzić na dyżury. Gdyby można było tych lekarzy, którzy są na rynku, „ściągnąć” w jakikolwiek sposób do szpitala. Tego nie ma i dlatego mamy pustkę.

Radny Hubert Andrych powiedział, zgadza się, ale nie możemy mieć pretensji do jednego podmiotu, że „wykrada” pracowników drugiemu. To znaczy, że rynek jest zbyt obszerny, podaż jest za mała, a popyt za duży. I tego nie wyregulujemy. Sam byłem przykładem tego, że pacjent otrzymuje wypis tak naprawdę nie wiadomo do jakiego szpitala.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, jest jeszcze jedna kwestia. Jeżeli lekarz decyduje o tym, żeby odmówić przyjęcia pacjenta do szpitala gryfińskiego, często ma to podstawę merytoryczną jeżeli nie będzie można pomóc kompleksowo to czy stoi coś na przeszkodzie, żeby wykonał tę pracę do końca i skoordynował umieszczenie tego człowieka w odpowiednim miejscu. Czy ten lekarz bierze odpowiedzialność za tego pacjenta? Ja oczekuję, że weźmie tę odpowiedzialność. Bo jeśli nie weźmie to zaczniemy rozmawiać inaczej. Lekarze muszą to zrozumieć.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, jeżeli jest stan zagrażający życiu na pewno otrzymują transport, na pewno są kierowani. Natomiast jeżeli nie ma stanu zagrażającego życiu to żaden z lekarzy by tak nie zrobić.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, czasami jest to bardzo złudne, dlatego że stan zagrożenia życia może się zmienić w ciągu godziny czy dwóch. Kiedyś wyglądało to tak, że na oddziale jeżeli pacjent wymagał wsparcia diagnostycznego, którego nie posiadał szpital to lekarz prowadzący czy ordynator dzwonił do jednostek w Szczecinie i faktycznie szukał miejsca. Natomiast nie wiem, jak to na dzień dzisiejszy wygląda. Jest też odsyłanie takich pacjentów z powrotem do lekarza rodzinnego. Lekarz POZ ma swoją podstawową pracę, pacjentów z chorobami przewlekłymi, realizuje szczepienia, jeszcze koordynuje bilans np. dwudziestolatka. I ich jeszcze angażować żeby brali dyżury w szpitalach?

Radny Paweł Nikitiński powiedział, rozumiem, że tego się nie da zadekretować i Wy też tego nie osiągnięcie z dnia na dzień, ale nie jest nadmiernym oczekiwaniem, żeby w naszym szpitalu powiatowym jeśli nie możemy pomóc pacjentowi obiektywnie to dbamy o skoordynowanie jego znalezienia się w miejscu i czasie, który pozwoli uratować jego zdrowie i życie. I o ile jestem w stanie zrozumieć i być może to nawet jest racjonalne, że jeśli człowiek przyjechał z kimś i schorzenie jest umiarkowane to polecenie im jazdy na przykład do Szczecin Zdrójów, nie jest pozbawione pewnej nawet racjonalności, bo być może ta karetka przyjedzie dopiero za trzy godziny. Tylko rzecz w tym, żeby ten pacjent trafił tam, gdzie powinien. A jest najczęściej tak, że odbija się od szpitali czekając godzinami. Często ci lekarze pracują w określonych jednostkach, jest to środowisko, które się zna. Chodzi o takie empatyczne podejście do pacjenta i wzięcie odpowiedzialności za tego pacjenta. A odpowiedzialność, odnoszę wrażenie, że kończy się wypisem „nie przyjęty do szpitala”. Jeżeli nie można radykalnie podnieść finansowania naszego szpitala to starajmy się poprawić to, co zależy od nas, w tym także od kadry, która często zarabia bardzo godziwe pieniądze.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, wielokrotnie słyszałam od bliskich pacjentów leżących na oddziale opieki paliatywnej, że są pod wrażeniem opieki, empatii ze strony pań opiekunek, pielęgniarek, opieki nad osobami z różnymi schorzeniami, na końcowym etapie życia.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, w szpitalu też się zdarzają i to wcale nie tak rzadko poprawne zachowania, tylko być może rotacja tej kadry, czy pewne przyzwyczajenia na to wpływają.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, na empatii można zbudować bardzo dużo, przede wszystkim zainteresowanie pacjentem i jego rodziną, aczkolwiek rodziny też potrafią być roszczeniowe.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, z takimi sytuacjami też należy sobie radzić, zwłaszcza przy pierwszym kontakcie z pacjentem w przychodni, poradni czy na izbie przyjęć.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, empatia powinna być czymś naturalnym i to bez dyskusji.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, nad tym musimy pracować w naszym szpitalu.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, my nad tym pracujemy. My to zgłaszamy. Nawet powiedziałam, że ma być wprowadzone raportowanie składanych skarg na radach nadzorczych, żeby to było odczytywane i problemy omawiane. Na porządku dziennym powinna być zwykła ludzka uprzejmość. Natomiast to się też wszystko nie dzieje z niczego. Dlaczego pacjenci trafiają do naszego szpitala, a nie do tego właściwego szpitala? Przecież lekarz POZ doskonale wie w jakim szpitalu pacjent może dostać wsparcie. Lekarz doskonale wie, bo mieszka i pracuje tu oraz wie, jaki szpital ma sprzęt, wie że to nie będzie możliwe do zrobienia w naszym szpitalu. To jest problem systemowy.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, to my pracujemy na modelach, powiem tak wprost, ekonomicznych, bo ja potrafię sobie to wytłumaczyć w ten sposób, że menedżer kalkuluje sobie i analizuje kadry, mamy rozpisane wszystkie procedury, które w szpitalu są dochodowe i które są ekstra obciążające?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, są procedury, jest teraz weryfikowana każda procedura i w jaki sposób ma być rozliczana, bo od tego zależy kontrakt, do czego o ile wiem jest zatrudniona osoba, która weryfikuje te procedury. Do tej pory nie było tego w szpitalu. Jest to już na etapie wdrażania.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, zadaję sobie takie pytanie, czy kwestia leku, który trzeba podać pacjentowi, nie jest też kwestią ceny i zakładam, że może tak być że ta procedura, która początkowo kosztuje x, dalej y, wzrasta itd. jest dojście do procedury ostatecznej, ale ona jest procedurą drogą. I wracamy do podstawowego pytania, co my chcemy zrobić z tą naszą powiatową służbą zdrowia? Czy chcemy ją dźwigać, a to będzie kosztować, czy chcemy, bez obrazu, w części udawać, że ją dźwigamy. Jestem zwolennikiem, żeby ją dźwigać nawet kosztem innych rzeczy, ale pod warunkiem, że jakość tej usługi będzie gwarantowała mieszkańcom powiatu gryfińskiego rzeczywistą pomoc, jeśli nie nawet w samym szpitalu to poprzez koordynację, empatię, kontakty i umiejętności umieszczenia człowieka szybko, sprawnie i w miejscu, gdzie on powinien trafić. I na to byłbym skłonny się godzić. Dobrze, że o tym mówicie i chętnie zapoznam się z protokołami tej rady nadzorczej szpitala, jakie oni mają tam dokonania. Może byśmy sobie kiedyś przedyskutowali wszystkie ich protokoły, co oni tam robią na tych radach.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, myślę, że mamy bardzo podobne spojrzenie na szpital, bo absolutnie szukamy cały czas i podpowiadamy i staramy się wpływać na to, jako właściciel, żeby przede wszystkim procedury były pilnowane i weryfikowane. Apteka i zamówienia apteczne, wielokrotnie zwracałam i dalej będę zwracała uwagę, ponieważ apteka jest bardzo dużym kosztem. To nie może być tak, że nie ma leków takich jak być powinny, wręcz przeciwnie tam trzeba zrobić porządną weryfikację. I takich obszarów jest wiele. I to należy dopracować menedżersko i do tego jest pani prokurent, która jest wieloletnim dyrektorem, z dokonaniem, w różnych szpitalach. A ludzie bronią swojego dotychczasowego

przyzwyczajenia w jaki sposób pracowali. Natomiast my próbujemy szukać w obszarach, gdzie można znaleźć oszczędności, żeby minimalizować stratę. Znaleźć miejsce w szpitalu w Szczecinie – to się czeka nawet jak się ma skierowanie.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, to jest kwestia też statystyki i analizy, my wiemy ile miesięcznie odsyłamy pacjentów do Szczecinie i Pani Starosta bardzo trafnie zwraca uwagę na to, że najczęściej ci ludzie nie znajdują pomocy. Oni później wracają na rynek i albo wracają do swojego lekarza rodzinnego, potem szukają specjalisty prywatnie itd. Tak naprawdę system w tych momentach kiedy nie ma skrajnego zagrożenia życia to „wypycha” pacjenta z obsługi. Najpierw tu, potem w Szczecinie i każdym kolejnym miejscu, też na SOR. I często nie kończy się to zaproponowaniem usługi medycznej niezbędnej dla tego pacjenta w związku z jego stanem zdrowia. Ja bym chciał wiedzieć, czy możemy i czy jesteśmy w stanie sprawdzić, czy pokierowanie tą procedurą indywidulanie po pierwsze diagnostyka, po drugie zgodnie z algorytmem, to czy nasz wynik finansowy z tego powodu będzie się pogarszał czy polepszał? Czy postawienie diagnozy przy użyciu sprzętu, którego jeszcze nie mamy, nie będzie częścią usługi, która pozwoli szpitalowi mieć lepszy wynik finansowy?

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, są też przypadki przekazywania pacjenta z innego SOR do naszego szpitala z kosztowną antybiotykoterapią.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, czy system odpowiada na ten nagły przypadek i zwraca szpitalowi za te usługi? Trudno jest sobie wyobrazić taką sytuację, że system będziemy niemy, głuchy i ślepy na taką pomoc medyczną, którą przecież my solidarnie musimy nieść temu człowiekowi.

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, są procedury które są wyceniane na pewnym poziomie, ale czasami koszty leczenia przewyższają te procedury.

Radny Hubert Andrych powiedział, droga Gryfino-Linie jest planowana do remontu, sam na BIPie obserwuje czy to już wystartowało i z tego co wiem, to będą remontowane te najgorsze fragmenty.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały
(4 za; 0 przeciw, 1 wstrz. się).

Przewodnicząca komisji zarządziła 5 minut przerwy.

2. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego Powiatu Gryfińskiego za 2024 rok (druk nr 2/XII):

Przewodnicząca Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, że jednocześnie zostanie omówiony punkt 5 naszego porządku obrad tj. Informacja z wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za 2024 rok, o środkach zewnętrznych pozyskanych przez Powiat Gryfiński na realizację zadań i inwestycji i o stanie zadłużenia powiatu, stanowiąc **załącznik nr 3**.

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 rok oraz informacja o stanie mienia, które Radni otrzymali w ustawowym terminie tj. do dnia 30 marca, jak również to sprawozdanie zostało przesłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie celem zaopiniowania. Dodatkowo w procedurze, zgodnie z ustawą o finansach

publicznych Komisja Rewizyjna wypracowuje wniosek w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Gryfinie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok, który również jest wysyłany do RIO w Szczecinie. Wszystkie te dokumenty zostały dla Państwa załączone, także opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w sprawie wydania opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za 2024 rok wraz z informacją o stanie mienia oraz druga opinia RIO w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gryfińskiego w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu Gryfińskiego absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2024. W międzyczasie wpłynęło też pismo z prośbą od Państwa Komisji, aby uszczegółowić dochody, wydatki w kwestiach środków pozyskanych przez powiat gryfiński na różnego typu programy, jak również jakie zostały poniesione z tego tytułu wydatki. W odpowiedzi na to pismo przekazaliśmy Państwu taki skrót tych wiadomości (stanowi **załącznik nr 3**) ze wskazaniem, gdzie te informacje znajdują się w otrzymanym już sprawozdaniu. Na dzień dzisiejszy sprawozdanie z wykonania budżetu zarówno dochodów, jak i wydatków przebiegało w sposób planowy tak, jak ta realizacja dochodów i wydatków, były te plany i przewidywania. W wydatkach mniejszą kwotę wydatków zrealizowano, ale było to spowodowane tą ostatnią inwestycją, która była realizowana z Polskiego Ładu. Miała być ona zrealizowana do końca grudnia ubiegłego roku, natomiast przedłużył się termin realizacji tej inwestycji na 2025 rok, a więc tutaj ta realizacja wydatków, gdyby nie ten jeden większy wydatek to by przebiegała w sposób bardzo planowy. W związku z tym, że jeszcze obowiązuje ustawa dotycząca Covid-19 i są pewne połuźnienia do spełnienia relacji wskaźników z art. 242 i 243, nasz powiat nie ma przekroczonych wskaźników, wręcz mamy lekki zapas. Jednakże wiemy, że nasze dochody i wydatki są w znaczny sposób ograniczone, ponieważ nasze dochody opieramy głównie na tych środkach, które otrzymujemy na nasze własne zadania. Nie mamy tych dużych źródeł pozyskiwania typu, jak mają to samorządy gminne. Natomiast nasze wydatki, rok w rok, są coraz większe. A nasze największe wydatkowanie środków z budżetu powiatu są szczegółowo przedstawione na wykresach, a to niestety system oświaty, która jest niedofinansowana tymi środkami, które pochodzą z budżetu państwa, jak również potrzeby w zakresie drogownictwa oraz potrzeby w zakresie służby zdrowia. Musimy się poruszać tylko w ramach dochodów, które możemy na to przeznaczyć.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (5 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

3. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za 2024 rok (druk nr 3/XII):

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, zgodnie z ustawą o finansach publicznych przedkładamy uchwałę w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za 2024 rok. Przedstawiamy Państwu w zakresie tej uchwały: sprawozdanie z wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za 2024 r., sprawozdanie finansowym Powiatu Gryfińskiego za 2024 r., informację o stanie mienia komunalnego Powiatu Gryfińskiego na dzień 31 grudnia 2024 r., opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o sprawozdaniu z wykonania budżetu Powiatu Gryfińskiego za 2024 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego, stanowisko Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Gryfinie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok, opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Gryfinie

absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2024. Sprawozdania zostały sporządzone na podstawie ksiąg rachunkowych, zamknięcia roku i zamknięcia naszych kont.

Komisja przyjęła jednogłośnie (5 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

4. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2025 rok (druk nr 5/XII):

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, w uzasadnieniu do druku nr 5 podane są zmiany w budżecie w związku z wnioskiem Naczelnika Wydziału Komunikacji i Transportu, w ramach budżetu przenosimy środki finansowe pomiędzy działami, zwiększamy i zmniejszamy wydatki o kwotę 50 000,00 zł, a wiąże się to z podpisaniem umowy na dostarczanie dokumentów komunikacyjnych. Są to dowody rejestracyjne wszelkiego typu, wiemy już że z przeliczenia druki będą nieco droższe niż w poprzednim roku, dlatego że Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych jest jakby monopolistą w tej kwestii, nie możemy tego zamówić w innej wytwórni, bo nie ma kogoś takiego, w związku z tym, podali nowy zakres cen i ta usługa, którą będą świadczyć nam na kolejny rok będzie dużo wyższa, a więc musimy dokonać tego przeniesienia. Następnie decyzją Wojewody Zachodniopomorskiego zostały zwiększone środki na dofinansowanie działalności domów pomocy społecznej. Zwiększenie dochodów polega na tym, że w przeliczeniu na jednego mieszkańca jest wykazana kwota jaką więcej będziemy otrzymywać na DPS Trzcińsko-Zdrój zwiększenie 5 922,00 zł, DPS w Moryniu 8 720,00 zł, DPS w Nowym Czarnowie zwiększamy 45 135,00 zł. Działanie 13.1.2.1.W Wsparcie finansowe zadań i programów realizacji zadań pomocy społecznej (zadania własne, finansowanie - dotacja celowa z budżetu państwa) zwiększa się dochody i wydatki o 62 738,00 zł. Następnie wnioskiem Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie wprowadza środki z Funduszu Pracy na realizację Rządowego Programu „Dofinansowanie wynagrodzeń rodzin zastępczych zawodowych i prowadzących rodzinne domy dziecka na lata 2024-2027”. Zostały przyznane dodatkowe środki 67 113,00 zł i o tą kwotę zwiększamy plan finansowy zarówno po stronie dochodów, jak wydatków.

Komisja przyjęła jednogłośnie (5 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

5. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2025-2039 (druk nr 6/XII):

Skarbnik Powiatu Jolanta Staruk powiedziała, to co przed chwilą było tematem uchwały w sprawie zmiany budżetu powiatu jest odzwierciedleniem w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Stowarzyszenia prowadzące DPS w związku z tym, że mamy zawarte z nimi pięcioletnie umowy na prowadzenie tych domów, znajdują się w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Wszystkie te środki znajdują odzwierciedlenie w naszych zadaniach jak również przy okazji jak zmieniamy Wieloletnią Prognozę Finansową to ją uaktualniamy również w załączniku nr 1 to co było przed chwilą mówione w zakresie zwiększonych dochodów albo zmiany pomiędzy kategoriami wydatków.

Komisja przyjęła jednogłośnie (5 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyła Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego - Anna Nikitińska.

6. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. z siedzibą w Gryfinie (druk nr 4/XII):

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Anna Nikitińska powiedziała, Prezes Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. wystąpił z wnioskiem o umorzenie zaległości z tytułu czynszu dzierżawy. Jest to czynsz z tytułu dzierżawy pomieszczeń w Chojnie na potrzebę poradni przyszpitalnych i nieruchomości, które są zlokalizowane w Gryfinie i w Nowym Czarnowie. Zaległość czynszu wraz z odsetkami na dzień 31 grudnia 2024 r. wynosi 401 807,60 zł. Zarząd Powiatu rozpatrywał tę sprawę ponieważ były dwie możliwości pomocy spółce. Pierwsza, to było umorzenie należności, jednak to rozwiązanie spowodowałoby, że Szpital musiałby zapłacić podatek 19% od całego długu. Drugim rozwiązaniem jest to rozwiązanie, które było już wielokrotnie realizowane, wymagało to jednak przeprowadzenia procedury podwyższenia kapitału zakładowego tj. podjęcie uchwały przez Radę Powiatu, a następnie jednogłośnie uchwały wspólników. Zadłużenie w wyniku konwersacji powstałego długu na kapitał spółki zostanie Szpital dokapitalizowany poprzez objęcie jednego udziału po wartości nominalnej 2 500,00 zł i wniesienie pozostałej kwoty w wysokości 399 307,60 zł, jako agio na kapitał zapasowy.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały
(4 za; 0 przeciw, 1 wstrz. się).

Posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego - Anna Nikitińska. Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyła Kierownik Biura Obsługi Rady i Zarządu – Agnieszka Jackiewicz.

7. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie rozpatrzenia petycji (druk nr 7/XII):

Kierownik Biura Obsługi Rady i Zarządu Agnieszka Jackiewicz powiedziała, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji petycją z dnia 27 marca br. zajmowała się na trzech posiedzeniach. Szczegółowo zostało to opisane uzasadnieniu do uchwały. Komisja proponuje rozpatrzenie tejże petycji negatywnie, ze względu na braki formalne i merytoryczne. Braki formalne polegały na tym, że grupa podmiotów składająca petycję nie wyznaczyła swojego reprezentanta, jak również nie wskazała adresu do korespondencji, natomiast brak merytoryczny polegał na tym, że utworzenie Parku Narodowego następuje w drodze ustawy, bez uzgodnień z organem stanowiącym jednostki samorządu terytorialnego.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały
(4 za; 0 przeciw, 1 wstrz. się).

8. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie rozpatrzenia petycji (druk nr 8/XII):

Kierownik Biura Obsługi Rady i Zarządu Agnieszka Jackiewicz powiedziała, petycja z dnia 28 kwietnia br. dotyczyła podjęcia uchwały o niezgodnieniu granic Parku Narodowego Doliny Dolnej Odry na terenie powiatu. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rekomenduje projekt uchwały, w której pozostawia się petycję bez rozpatrzenia, ze względu na to, że petycja nie spełniała wymogów formalnych. Zgodnie z opinią prawną w tym wypadku nie została uzupełniona w terminie, pomimo otrzymania przez Koło Łowieckie „Łoś” wezwania i pouczenia, informacja o tym czy osoba, która składała petycję jest uprawniona do reprezentowania Koła Łowieckiego „Łoś”. Zgodnie z ustawą Kpa Koło miało 7 dni na uzupełnienie braków formalnych w złożonej petycji, jednak żadna odpowiedź nie wpłynęła.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, kwestie proceduralne w sprawie parku narodowego są bardzo ważne. To bardzo dobrze, że zwraca się uwagę także na tym etapie na kwestie proceduralne. Jak się tworzy park to należy dbać o kwestie proceduralne. Jak się protestuje przeciwko utworzeniu parku to też trzeba dbać o kwestie proceduralne. Dobrze że są tutaj podnoszone te kwestie proceduralne, bo one mogą ważyć na tym wszystkim też w przyszłości, może już nie co do samej petycji, ale mam nadzieję co do samego parku.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały
(4 za; 0 przeciw, 1 wstrz. się).

Posiedzenie opuściła Kierownik Biura Obsługi Rady i Zarządu – Agnieszka Jackiewicz.

Ad. 5 Sprawy różne, informacje i wolne wnioski.

Komisja ustaliła termin kolejnego posiedzenia Komisji Budżetu na 10 lipca 2025 r. Tematem obrad będzie Informacja dotycząca bieżącej sytuacji finansowej spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, szczególnie ważna będzie obecność Pani Prokurent jeśli ona jest biegła w sprawach ekonomicznych.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, że to sprawy nie tylko ekonomiczne bo też tutaj padło zapytanie o procedury, o ewentualne poszukiwania oszczędności, o to co już zrobiono. Wskaźniki płynnościowe powinny być zrobione i przekazane Radnemu.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, że tak otrzymałem, ale wskaźniki płynnościowe bada się co miesiąc to wtedy ma, zakładam, że rachunek zysków i strat oraz bilans tworzony jest co miesiąc w spółce, więc oczywiście jak są sporządzone na jakiś dzień to okay, ale potem jest kolejny miesiąc i trzeba patrzeć jak to się kształtuje.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, że było już spotkanie z panią główną księgową ze szpitala i też były podejmowane zapytania, natomiast tu bardziej też będzie chodziło o to, w jakich obszarach, co należy zrobić albo co zrobił Szpital żeby dostosowywać się do przede wszystkim minimalizowania straty. A przy okazji wybrzmi problem, który my zauważamy

bardzo mocno, czyli ta empatia i podejście do pacjenta w sposób jakiego byśmy oczekiwali, po prostu ludzki.

Na tym 13 posiedzenie Komisji Budżetu zakończono o godz. 15.40.

Protokół sporządziła:

Dominika Konopnicka

Przewodnicząca Komisji

Edyta Molasy-Malinowska